

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **B. T.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 maja 2020 r.,

w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 28 lutego 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w w P.

z dnia 29 listopada 2018 r., sygn. akt VIII K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego B. T. od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. K. C. , Kancelaria Adwokacka w P. , kwotę 442, 80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2018 r., sygn. akt VIII K (...), Sąd Rejonowy w P. uznał oskarżonego B. T. za winnego tego, że wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w okresie od

16 maja 2016 r. do 24 czerwca 2016 r. w P., doprowadzili P. J. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w ten sposób, że w dniu 16 maja 2016 r. w P. oskarżony założył rachunek bankowy (...), a następnie za pośrednictwem internetowego serwisu ogłoszeniowego [...] zamieścili ogłoszenie ID (...) z ofertą sprzedaży uszkodzonego samochodu marki K. wprowadzając go błąd co do zamiaru zawarcia umowy kupna-sprzedaży tego samochodu, po uprzednim wpłaceniu zaliczki w kwocie 4000 zł na wskazany przez niego rachunek bankowy (...) którego jest jedynym posiadaczem, podczas gdy nie mieli zamiaru realizacji tej umowy i nie dostarczyli wymienionego samochodu w ustalonym miejscu i czasie, pomimo uiszczenia żądanej kwoty zaliczki przez pokrzywdzonego, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k., za co wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto, Sąd I instancji orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. J. kwoty 4.000 zł, zasądził na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną w postępowaniu przed Sądem I instancji oraz zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, w tym od opłaty.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 28 lutego 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu zwrot kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym oraz zwolnił oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wskazanego wyżej orzeczenia Sądu Okręgowego wywiódł obrońca skazanego, zarzucając rażące i mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. „art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. polegające na niedostrzeżeniu przez Sąd Okręgowy uchybień w wyroku Sądu pierwszej instancji i wydaniu orzeczenia nadal obarczonego uchybieniami wynikającymi z dokonania przez Sąd pierwszej instancji oceny materiału dowodowego, a przede wszystkim przyjęciu jako własnych ustaleń i ocen dowodów poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, mimo że ustalenia te były błędne

albowiem sprzeczne z dowodami zgromadzonymi w sprawie i oparte na ich dowolnej ocenie, dokonane przy tym z naruszeniem zasady *in dubio pro reo*, jak również nieopartej na całokształcie dowodów, przy uwzględnieniu wyłącznie okoliczności niekorzystnych dla skazanego i nie wzięcie pod uwagę tych, które świadczą na jego korzyść, w szczególności iż z materiału dowodowego nie wynika by skazany posiadał świadomość i wiedzę w zakresie przeznaczenia założonego przez niego rachunku bankowego dla celów doprowadzenia pokrzywdzonego P. J. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.,”

2. „art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. polegające na niedostrzeżeniu przez Sąd Okręgowy uchybień w wyroku Sądu pierwszej instancji i wydaniu orzeczenia nadal obarczonego uchybieniami wynikającymi z dokonania przez Sąd pierwszej instancji i uznanie przez Sąd Okręgowy, że ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy nie wykazuje istotnych błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów i utrzymaniem przez Sąd Okręgowy w mocy orzeczenia w sytuacji, gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza, powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd pierwszej instancji dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów zebranych w niniejszym postępowaniu, co uzasadniało uniewinnienie skazanego, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej,”

3. „art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i 5 k.p.k. i 7 k.p.k. i 6 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Okręgowy w mocy orzeczenia w sytuacji, gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza, powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd Okręgowy wyrokujący dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów zebranych w niniejszym postępowaniu, poprzez błędne przyjęcie, że skazany B. T. dopuścił się zarzucanego mu czynu w sposób przyjęty przez Sąd pierwszej instancji i czyn zarzucany skazanemu wyczerpuje znamiona z art. 286 § 1 k.k., a także w szczególności by skazany miał zamiar pokrzywdzenia P. J. i nieuzasadnienie przez Sąd Okręgowy w tym zakresie stanowiska, na podstawie

jakich dowodów przyjął w tym zakresie rozstrzygnięcie, a także nie wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a także nie wyjaśnił podstawy prawnej wyroku, a uchybienie to miało wpływ na treść orzeczenia, co uzasadniało uniewinnienie skazanego, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej,”

4. „art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art 424 k.p.k. w zw. z art.4 i art. 5 i art. 7 i 8 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Okręgowy w mocy orzeczenia w sytuacji, gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza, powinna skutkować ustaleniem, iż sporządzenie przez Sąd pierwszej uzasadnienia wyroku nastąpiło niezgodnie z wymogami ustawy, w sposób lakoniczny oraz pobieżny, a także przyjmując za podstawę tylko i "łącznie okoliczności przemawiające za prawidłowością wersji aktu oskarżenia, przy jednoczesnym zaniechaniu rozważenia okoliczności wersji przeciwnej i okoliczności oraz dowodów korzystnych dla skazanego, co uzasadniało uniewinnienie skazanego, względnie uchylenie "roku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej,”

5. „art 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zw. z art.4 i art. 5 i art. 7 i 8 k.p.k., poprzez sporządzenie przez Sąd Okręgowy uzasadnienia wyroku niezgodnie z wymogami ustawy, w sposób lakoniczny oraz pobieżny, przyjmując za podstawę tylko i wyłącznie okoliczności przemawiające za prawidłowością wersji aktu oskarżenia, przy jednoczesnym zaniechaniu rozważenia okoliczności wersji przeciwnej i okoliczności oraz dowodów korzystnych dla oskarżonego, a także wątpliwości wynikających z materiału dowodowego na korzyść oskarżonego,”

6. „art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez niezastosowanie zasady in dubio pro reo i nie rozstrzygnięcie przez Sąd Okręgowy wszelkich wątpliwości na korzyść oskarżonego B. T. ,”

7. „art. 4 i 7, 5, art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci, zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego i bezzasadne przyjęcie, iż pozbawione są one przymiotu

wiarygodności w zakresie okoliczności przemawiających na korzyść skazanego, a także nie odniesienie się do kluczowych dowodów na korzyść skazanego,”

8. „art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niezastosowanie zasady in dubio pro reo i nierozstrzygnięcie przez Sąd Okręgowy wszelkich wątpliwości na korzyść skazanego B. T., w szczególności na niedostrzeżeniu przez Sąd Okręgowy uchybień w wyroku Sądu I instancji i wydaniu orzeczenia nadal obarczonego uchybieniami wynikającymi z dokonania przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego, a przede wszystkim przyjęciu jako własnych ustaleń i ocen dowodów poczynionych przez Sąd I instancji, mimo że ustalenia te były błędne albowiem sprzeczne z dowodami zgromadzonymi w sprawie i oparte na ich dowolnej ocenie, dokonane przy tym z naruszeniem zasady in dubio pro reo, jak również nieopartej na całokształcie dowodów, przy uwzględnieniu wyłącznie okoliczności niekorzystnych dla skazanego i nie wzięciu pod uwagę tych, które świadczą na jego korzyść,”

9. „art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutu podniesionego w apelacji skazanego B. T. tj. zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mając istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegających na błędnym przyjęciu, że skazany B.T. dopuścił się zarzucanego mu czynu w sposób przyjęty przez Sąd pierwszej instancji, a w szczególności bezpodstawne przyjęcie, że skazany działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim kierunkowym pokrzywdzenia P.J. i tym samym zachowanie skazanego wyczerpuje znamiona z art. 286 § 1 k.k., podczas gdy okoliczności ujawnione w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a następnie przyjęte przez Sąd drugiej instancji, prowadzą do przeciwnego wniosku, w szczególności i czyn za który został skazany B. T. można dopuścić się jedynie umyślnie z zamiarem bezpośrednio kierunkowym, co uzasadniało uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu czynu względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej,”

10. „art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób należyty zarzutów apelacji dotyczących rozstrzygnięcia przez Sąd nieusuwalnych wątpliwości wyłącznie na niekorzyść B. T. w zakresie winy i sprawstwa, mimo że istnieją wątpliwości co do sprawstwa skazanego z uwagi na zebrany w sprawie materiał dowodowy,”

11. „art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. polegające na jego niezastosowaniu i utrzymaniu w mocy wyroku Sądu I Instancji, pomimo, iż z uwagi na zaistniałe w toku postępowania przed Sądem meriti uchybienia przepisom postępowania, orzeczenie Sądu I Instancji było rażąco niesprawiedliwe i surowe oraz podlegało uchyleniu w całości,”

1. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 286 § 1 k.k. „poprzez jego zastosowanie, w sytuacji gdy zachowanie skazanego B. T. nie wyczerpuje znamion z art. 286 § 1 k.k.”

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. w całości i uniewinnienie skazanego w całości od popełnienia przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. w całości i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w P. w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w N., wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna w stopniu pozwalającym na jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie, z oczywistą bezzasadnością nadzwyczajnego środka zaskarżenia mamy do czynienia wówczas, gdy już w wyniku pobieżnej analizy podniesionych w nim zarzutów jednoznacznie wynika, że są one bezpodstawne. Innymi słowy, że zostały przez

skarżącego podniesione jedynie w celu sprostania formalnym wymogom do sporządzenia i wniesienia takiego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Należy także przypomnieć, że podstawą zarzutów kasacyjnych może być wyłącznie rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa materialnego albo procesowego, lub zarzut wystąpienia tzw. bezwzględnej podstawy odwoławczej, tj. którejś z okoliczności, o których mowa w treści art. 439 § 1 k.p.k. Tym samym podstawą kasacji nie może być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Zgodnie z intencją ustawodawcy, celem i funkcją postępowania kasacyjnego jest bowiem eliminacja z porządku prawnego orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi wadami prawnymi, a nie ponowna kontrola ustaleń poczynionych na etapie postępowania rozpoznawczego. To drugie jest celem postępowania odwoławczego, którego powielanie nie może być przedmiotem postępowania kasacyjnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2018 r., sygn. akt III KK 313/18).

Tymczasem, na gruncie niniejszej sprawy skarżący nie sformułował żadnych zasadnych zarzutów przeciwko orzeczeniu Sądu odwoławczego, które powodowałyby konieczność jego wzruszenia. Formułując pod adresem Sądu II instancji liczne zarzuty obraży prawa procesowego (przywołując wiele przepisów kodeksu postępowania karnego, często wzajemnie wykluczających się, niemogących wspólnie egzystować w ramach jednego, prawidłowo skonstruowanego zarzutu kasacji i skutkujących wzajemną sprzecznością pomiędzy treścią zarzutu a przywołanymi podstawami prawnymi) obrońca skazanego podjął w istocie kolejną polemikę z dokonaną przez Sąd I instancji, a zaaprobowaną przez Sąd odwoławczy oceną materiału dowodowego i poczynionymi na tej podstawie ustaleniami faktycznymi, starając się przeforsować swoją odmienną ocenę w tym zakresie. Takie stwierdzenie jawi się jako niewątpliwie zasadne zwłaszcza odnośnie zarzutów wyartykułowanych w punktach 1a, b, c, h oraz j kasacji obrońcy skazanego. We wskazanych wyżej punktach autor kasacji kwestionuje prawidłowość procedowania Sądu odwoławczego, zarzucając z jednej strony zaaprobowanie niewłaściwej oceny dowodów i poczynienia na ich podstawie błędnych ustaleń faktycznych, a z drugiej niestosowanie się do wyrażonej w treści przepisu art. 5 § 2 k.p.k. zasady *in dubio pro reo*. Formułując

taki zarzut kasacji skarżący zdaje się nie dostrzega, że naruszenie zasady *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 7 k.p.k. ocenił zgromadzone dowody, a pomimo tego z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie wersje faktyczne i organ procesowy rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Jeżeli zatem, jak w tej sprawie, kwestionuje się ocenę poszczególnych dowodów, nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, nie budzi bowiem wątpliwości fakt, że niemożliwym jest jednocześnie zarzucenie uchybienia przepisom art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., a sformułowane tak zarzuty kasacji, jako wzajemnie sprzeczne, nie mogą zostać ocenione inaczej, niż jako oczywiście bezzasadne.

Nie zasługującym na uwzględnienie okazał się również zarzut 1d kasacji, wskazujący na uchybienie Sądu odwoławczego w postaci zaakceptowania uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji sporządzonego niezgodnie z wymogami ustawy, w sposób lakoniczny oraz pobieżny. Dyskredytując trafność niniejszego zarzutu, podkreślić należy, że na etapie postępowania odwoławczego obrońca oskarżonego B. T. zarzucił naruszenie art. 424 § 1 k.p.k. (zarzut 1e apelacji) jedynie w zakresie *„braku wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności dotyczących zamiaru i rodzaju winy, w ramach przypisanego oskarżonemu kwalifikacji prawnej czynu oraz sporządzenie jego w sposób pobieżny”*. Sąd II instancji właściwie rozpoznał ten zarzut na str. 6 uzasadnienia, wskazując, że *„czyn z art. 286 § 1 k.k. można popełnić wyłącznie w zamiarze bezpośrednim”*. Rozszerzanie zakresu tego zarzutu na etapie postępowania kasacyjnego jest nieuprawnione.

Oczywiście nietrafnym jest nadto zarzut 1e kasacji, kwestionujący prawidłowość uzasadnienia sporządzonego przez Sąd II instancji. Nie może być tu mowy o naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k., jeśli zważyć, że w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia wyraźnie wskazano na oczywistą bezzasadność podniesionych w apelacji zarzutów, koncentrujących uwagę na podważeniu przyjętych ustaleń faktycznych, poprzez błędną ocenę dowodów. W żadnej mierze nie sposób za zasadny uznać również zarzut obrazy przez Sąd II instancji przepisu art. 424 § 1

k.p.k. Wspomniany przepis odnosi się bowiem do uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, a ten nie może być przedmiotem kasacji. Omawiany zarzut mógłby mieć jedynie znaczenie wówczas, gdyby Sąd odwoławczy zmieniał ustalenia faktyczne sądu merytorycznego. Skoro w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w P. w całości zaaprobował ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy, to w żadnej mierze nie ciążył na nim obowiązek ponownej, szczegółowej analizy dowodów, zgodnie z wymogami wyznaczonymi podniesionym w zarzucie przepisem (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2005 r., sygn. akt III KK 184/04).

Oczekiwanego przez skarżącego rezultatu nie zdołał odnieść również niedopuszczalny w swej istocie zarzut 1f kasacji, wskazujący na uchybienie Sądu ad quem w zakresie art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez niezastosowanie zasady in dubio pro reo. Zaakcentować wypada, że skuteczne posłużenie się zarzutem art. 5 § 2 k.p.k. może przynieść oczekiwany przez skarżącego efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2017 r., sygn. akt III KK 130/17). Poza tym, skoro Sąd odwoławczy nie uzupełniał postępowania dowodowego i w tej kwestii nie przyjął własnych odmiennych ocen niż w kontrolowanym wyroku, nie można mu zarzucać w postępowaniu kasacyjnym przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, kształtowania podstawy faktycznej wyroku z naruszeniem zasady określonej w art. 410 k.p.k. i obrazu zasady in dubio pro reo. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2016 r., sygn. akt V KK 326/16, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2016 r., sygn. akt III KK 129/16).

Podobnie, oczywiście niezasadnym okazał się zarzut 1g kasacji. obrońca zarzucił w nim Sądowi odwoławczemu naruszenie szeregu przepisów procedury karnej, tj. „art. 4 i 7, 5, art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.”, które miało przejawiać się dokonaniem przez Sąd Okręgowy dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego oraz bezzasadnym uznaniem ich za

niewiarygodne w zakresie okoliczności przemawiających na korzyść skazanego, a także brakiem odniesienia się do kluczowych dowodów na korzyść skazanego. Już sama wadliwość konstrukcji ww. zarzutu zwalnia Sąd Najwyższy od szczegółowej jego analizy. Pomijając kwestię sprzeczności zarzutu związaną z jednoczesnym powołaniem w podstawie prawnej art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., jak również braku możliwości skutecznego postawienia zarzutu art. 2 k.p.k. i 4 k.p.k., statuujących naczelne zasady procesowe, warto podkreślić, że co do istoty zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy Sąd odwoławczy samodzielnie przeprowadzał postępowanie dowodowe oraz poczynił samodzielne ustalenia faktyczne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., sygn. akt IV KK 381/06). A contrario zatem, nie można skutecznie stawiać ww. zarzutu pod adresem Sądu II instancji w sytuacji, gdy ten (jak w niniejszej sprawie) zaaprobował ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji.

Chybionym okazał się również zarzut 1i skargi kasacyjnej, zarzucający Sądowi II instancji niewłaściwe rozpoznanie zarzutu apelacji dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, skutkujące uznaniem, że skazany działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim kierunkowym pokrzywdzenia P. J. i tym kwalifikujące zachowanie skazanego z art. 286 § 1 k.k. Wbrew twierdzeniu skarżącego, Sąd ad quem rozpoznał przedmiotowy zarzut błędu, czemu dał wyraz na str. 5-6 oraz 7-8 uzasadnienia. Uznał, że „*Sąd meriti prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, przeprowadzając w zgodzie z przepisami postępowanie dowodowe oraz uzyskując kompletny materiał dowodowy pozwalający na orzeczenie w kwestii winy i sprawstwa oskarżonego, który następnie ocenił w sposób pozostający pod ochroną art. 7 k.p.k., w rezultacie słusznie przyjmując, iż oskarżony wyczerpał znamiona zarzucanego i przypisanego mu (ze stosowną zmianą co do współsprawstwa) przestępstwa oszustwa*”.

Błędnym zabiegiem jest również formułowanie przez skarżącego w punkcie 1h pod adresem Sądu II instancji zarzutu naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., którego obrońca upatruje w niezastosowaniu i utrzymaniu w mocy wyroku Sądu I instancji, pomimo że orzeczenie Sądu I instancji było rażąco niesprawiedliwe i surowe. W kontekście tego zarzutu, zauważyć wypada, że o

naruszeniu tych przepisów można byłoby mówić jedynie wówczas, gdyby Sąd odwoławczy nie dostrzegł uchybień, których nie podniesiono w apelacji, a które były tak istotne, że czyniły utrzymanie w mocy skarżonego orzeczenia rażąco niesprawiedliwym. Podniesienie w ramach postępowania kasacyjnego zarzutu naruszenia prawa procesowego - art. 440 k.p.k. jest zatem dopuszczalne, o ile zostanie on powiązany z konkretnym uchybieniem, którym obarczone jest skarżone orzeczenie, a którego nieuwzględnienie z urzędu i utrzymanie orzeczenia w mocy, spowodowało rażąco niesprawiedliwość orzeczenia sądu pierwszej instancji. Tymczasem w niniejszej sprawie zarzut obrazy art. 440 k.p.k. nie został powiązany z wykazaniem uchybienia lub uchybień, których nie dostrzegł Sąd II instancji, a które nie mieściłyby się w zarzutach stawianych w apelacji obrońcy skierowanej przeciwko całemu wyrokowi. Zarzut ten zatem również uznać należało za oczywiście bezzasadny.

Wreszcie, za oczywiście bezzasadny uznać należy również zarzut 2 kasacji, przypisujący Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. poprzez jego zastosowanie, w sytuacji gdy - zdaniem skarżącego - zachowanie skazanego B. T. nie wyczerpało znamion z art. 286 § 1 k.k. W tym miejscu przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, skierowanym przeciwko uchybieniom popełnionym przez Sąd II instancji i do takich uchybień winny odnosić się sformułowane w kasacji zarzuty. W konsekwencji Sąd ad quem może być adresatem zarzutu obrazy prawa materialnego tylko wówczas, gdy taki przepis stosował, podejmując rozstrzygnięcie w danej sprawie. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy Sąd II instancji nie dokonywał jakiegokolwiek modyfikacji w zakresie dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych w sprawie, ani przyjętej przez ten Sąd kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu. Po dokonaniu kontroli instancyjnej wydał orzeczenie utrzymujące w mocy wyrok Sądu I instancji. Nie mógł zatem obrazić przepisu art. 286 § 1 k.k.

Reasumując, Sąd ad quem rozpoznał wszystkie zarzuty sformułowane w apelacji obrońcy oskarżonego. Odniósł się do nich w sposób wnikliwy, szczegółowy, czemu dał wyraz w rzeczowym uzasadnieniu. Kontrola Sądu II instancji została przeprowadzona w sposób pełny i konkretny. Analiza treści kasacji

proceedzi zaś do nieodpartego do wniosku, że podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa procesowego i prawa materialnego zostały sformułowane instrumentalnie, celem stworzenia pozornych podstaw dla wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia jakim jest kasacja. Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie służy tymczasem inicjowaniu kontroli ustaleń faktycznych w kolejnej trzeciej już instancji, lecz eliminacji błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. tj. tzw. bezwzględnych podstaw odwoławczych. Nadawanie zarzutom odmiennej oceny stanu faktycznego pozoru zarzutów kasacyjnych nie mieści się w granicach nadzwyczajnego środka zaskarżenia i musi być uznane za oczywiście bezzasadne.

Ze wskazanych powyżej powodów, nie dostrzegając się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wymienionych w treści art. 439 k.p.k. ani innej przywołanej w kasacji rażącej obraży prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

Sytuacja materialna skazanego przemawiała za zwolnieniem go, na podstawie art. 624 k.p.k., od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego. Natomiast o wynagrodzeniu dla obrońcy skazanego - adw. K. C. - za sporządzenie i wniesienie kasacji orzeczono na podstawie § 17 ust. 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 j.t.).